

# Chamerska, Halina

---

"Materiały do dziejów uwłaszczenia w Królestwie Polskim", oprac. Krystyna Śreniowska, Stanisław Śreniowski, Wrocław 1961 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 54/2, 360-362

---

1963

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Materiały do dziejów uwłaszczenia w Królestwie Polskim.* Opracowali Krystyna Sreniowska, Stanisław Sreniowski. Wstęp Witold Kula, Wrocław 1961. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. XXIX, 509. Biblioteka Historyczna Roku Mickiewicza, seria 2, t. 7.

Wydawnictwo zawiera bogaty materiał dla badań nad ekonomicznym położeniem wsi, formami oporu i walki chłopskiej, a także pozwala prześledzić szczegóły polityki władz carskich wobec chłopów. Specjalnie cenne są tu liczne zarządzenia i okólniki wewnętrzne, będące nieraz bezpośrednim wynikiem tych czy innych wystąpień chłopskich. Zebrane źródła informują głównie o sytuacji wsi rządowych, nieco mniej danych znajdujemy o majątkach prywatnych. Proweniencyjnie są to wyłącznie akta władz rządowych, przeważnie II instancji. Archiwalia podworskie nie zostały uwzględnione zupełnie, jeśli nie liczyć jednego odpisu urzędowego raportu w sprawie Międzyrzecza, zaczerpniętego z Archiwum Ordynacji Myszkowskich.

Praca składa się z następujących rozdziałów: 1) gospodarka chłopska w świetle lustracji dóbr rządowych i prywatnych oraz raportów urzędowych 1833—1861; 2) próby oporu chłopskiego w dobrach rządowych 1822—1855; 3) opieka władz nad chłopami w dobrach rządowych 1826—1847; 4) obrona i opór chłopów dóbr prywatnych przeciw uciskowi i nadużyciom dworów w latach 1846—64; 5) ruch chłopski w latach sześćdziesiątych; 6) akta prawne dotyczące sprawy agrarnej i uwłaszczenia; 7) materiały do realizacji reformy uwłaszczeniowej gub. piotrkowskiej 1864—1886.

Poszczególne rozdziały mają różne cezury chronologiczne; teksty odnoszące się do wsi rządowych pochodzą przeważnie z wcześniejszego okresu, do 1850 r., zaś wsie prywatne mają tu dokumentację głównie z lat 1851—64 (tj. gdy istniały już sekcje włościan i kolonistów w łonie rządów gubernialnych). Wciągnięcie archiwaliów podworskich mogło złagodzić tę dysproporcję, powodowaną stanem zachowania źródeł.

Celowa i słuszna wydaje się publikacja podstawowych dokumentów, ilustrujących przebieg sporu jednej wsi (Garnka, Lubochni i w. in.) z dominium; przy całej typowości spraw i zasadniczych konfliktów można obserwować tu różnorodność form walki, odmienne traktowanie analogicznych problemów przez poszczególne instancje administracyjne, sprzeczne decyzje władz różnych szczebli.

Ostra selekcja materiału i narzucenie sobie ograniczeń przy wydawnictwie źródeł o charakterze masowym było niezbędne. Można było przyjąć różne kryteria doboru: albo uwzględnić różnorodne źródła, odnoszące się do jednego regionu (np. guberni piotrkowskiej) lub do jednej kategorii dóbr (np. rządowych), albo tylko źródła jednego typu (lustracje, skargi chłopskie), wreszcie ograniczyć się do wybranych problemów (proces przechodzenia na czynsze, opór chłopski, poziom techniki rolnej). Wydawcy poszli bardziej ambitną drogą, pragnąc dać wybór reprezentatywny i rzeczowo, i geograficznie, biorąc pod uwagę materiały różnego typu, choć pochodzące tylko z kancelarii władz. Realizacja tego postulatu w praktyce wypadła jednak niezupełnie przekonująco.

Wydaje się, że obraz wsi prywatnej bez wyzyskania choćby w skromnej mierze korespondencji wewnętrznej między zarządami dóbr a rządcami czy administratorami kluczy, bez instrukcji i zaleceń dominiów dla personelu nadzorczego czy zastępców wójtów gmin, bez skarg chłopskich do dziedziców na niższych funkcjonariuszy folwarcznych jest chyba niezbyt pełny; brak danych dla uchwycenia wewnętrznych organizacyjnych przemian i toku pracy jednostki gospodarczej, jaką był folwark, przechodzący stopniowo na gospodarke typu kapitalistycznego. Może korzystniej było opublikować materiał tylko dla dziejów wsi rządowych, uzupełniając go np. takimi źródłami z szeroko zresztą wyzyskanego zespołu Zarządów Dóbr

Państwowych, jak: a) protokoły cesji osad i b) kontrakty z dzierżawcami majątków rządowych. Protokoły cesji osad przez chłopów na rzecz innych kandydatów, przesyłane wyższym instancjom przez asesorów ekonomicznych, zawierają nieraz bardzo ciekawą motywację ustąpienia z ziemi, wysokość sumy uiszczanej przez obejmującego osadę, nierzadko też informacje o dalszych losach i zajęciach ludzi, którzy się pozbywają roli. Kontrakty z dzierżawcami ukazałyby teoretyczne wymagania i warunki władz co do postępowania z chłopami.

Wśród zagadnień, które poruszono w wydawnictwie, brak nietypowego wprowadzie, ale interesującego problemu gromad chłopskich, które dzierżawiły lub stawały do licytacji o dzierżawę folwarków rządowych. W rejestrach próśb chłopskich, opublikowanych w „Materiałach”, są wzmianki o petycjach gromad w tych sprawach, brak jednak tekstów tych podań, a także opinii Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu — mimo że dokumenty takie nie są rzadkie.

Tytuł zbioru sugeruje, iż źródła dotyczą całego terenu Królestwa. W rzeczywistości jednak nie uwzględniono zupełnie gub. płockiej i augustowskiej, co tylko częściowo da się wyjaśnić brakiem dużych i zwartych zespołów akt. Na 222 dokumenty (bez tekstów prawnych opublikowanych w wydawnictwie) tylko 5 dotyczy Lubelszczyzny (3 Opola, 1 dóbr końskowolskich, 1 Międzyrzeczka). Dwie nazwy wsi w Płockiem wymieniono tylko mimochodem, tytułem przykładu, w akcie omawiającym sprawę ogólniejszą. Jak widać, materiał z terenów wschodnich Królestwa jest skąpy i raczej przypadkowy, tereny północne i północno-zachodnie w ogóle nie zostały wzięte pod uwagę. Pominięto więc zarówno obszary najbardziej zafolowane i najmniej związane z rynkiem (Hrubieszowskie, Tomaszowskie), jak też najdalej zaawansowane na kapitalistycznej drodze (Kujawy, Płockie). Wydaje się, że egzemplifikacja wielu problemów na przykładzie np. pow. krasnostawskiego czy łukowskiego rzuciłaby nieco odmienne światło na procesy przybliżające uwłaszczenie.

Archiwalia lubelskie można było szerzej wykorzystać przede wszystkim w rozdziale o chłopskim ruchu oporu 1861 r. — tymczasem blisko połowa zawartych tam źródeł odnosi się do wydarzeń w pow. piotrkowskim, gdzie przecież ruch nie był najbardziej intensywny. Słusznie opublikowano źródła uzupełniające informacje Grynwasera o Opolu, ale np. sprawy agitacji przybyszów z uwłaszczonej Galicji czy żołnierzy rosyjskich oraz wiele innych zagadnień 1861 r. znajduje w aktach Archiwum Lubelskiego ciekawsze odzwierciedlenie.

Dla gub. augustowskiej i płockiej materiałem zastępczym, wobec szczątkowego charakteru akt gubernialnych, mogły stać się dokumenty Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych (akta dotyczące przesiedleń, podpaleń, burzycieli, raporty gubernatorów i in.), ponadto akta asesora ekonomicznego płockiego (z zespołu Rządu Gubernialnego Płockiego) o charakterze zbliżonym do akt z Zarządu Dóbr Państwowych. Jeśli zaś z uzasadnionych względów zrezygnowano z kwerendy uzupełniającej, to chyba w podtytule należało bliżej sprecyzować zasięg terytorialny wydawnictwa, usuwając nieliczne dokumenty, mówiące o sytuacji na pozostałych terenach.

Walorem wydawnictwa, jak już wspomniano, są rozporządzenia i okólniki wewnętrzne władz, komentarze do ustaw itd. zebrane w rozdziale trzecim. Natomiast z wielu tekstów ustaw z rozdz. VI można było zrezygnować: manifesty 1846 i 1863 r., ukaz czerwcowy 1846 r., postanowienie Rady Administracyjnej z 1858 r., dekrety uwłaszczeniowe 1863 r. to dokumenty łatwo dostępne w bibliotekach, przedrukowane w wydawnictwach przed wojną i po wojnie. Postanowienia Komitetu Urządzącego można było przesunąć do rozdziału ostatniego.

W sumie opublikowane źródła tworzą, jak się zdaje, obraz nieco zbyt „optymistyczny” i to w podwójnym sensie: przewaga archiwaliów z wcześniej ocynszo-

wanych dóbr rządowych rzutuje nieco na całość, daje może zbyt wielkie wyobrażenie o walce toczonej z dominiami. W dobrach prywatnych walka ta była cięższa. trudniejsza do wygrania, położenie gospodarce chłopu gorsze, opieka i ingerencja władz nie tak daleko idąca wobec administracyjnych uprawnień dziedzica. W materiałach mówiących o wsi prywatnej wiele jest spraw kolonistów i czynszowników. a więc aktywniejszego elementu wsi. Zbyt może słabo rysują się te czynniki. które swą stagnacją i zacofaniem tkwiły jeszcze w minionej epoce, hamowały procesy, których wynikiem było uwłaszczenie. Wieś Królestwa wydaje się tu o wiele dalej posunięta na drodze przemian społecznych i ekonomicznych.

Ze spraw drobniejszych: cytuje się dokumenty mówiące o deportacjach opornych chłopów do innych guberni — można było również podać przykłady deportacji na tle politycznym, np. w wyniku represji po wykryciu spisku Sciegiennego (z zespołu Rządu Gub. Sandomierskiego sygn. 1717), co warto było uwzględnić tym bardziej, że w zbiorze mamy dokument z 1867 r. (nr 189) będący echem tamtej sprawy.

Problemu ludzi luźnych nie należy chyba kwalifikować do form czy prób oporu chłopskiego (np. s. 42—46). Objasnienia wydawców są czasem zbędne — wydawnictwo nie ma przecież charakteru popularnego, dlatego też tłumaczenie takich wyrazów, jak *prestacje*, *kopiarz*, *ugaj*, chyba nie było konieczne.

W tak obszernym wydawnictwie nie udało się uniknąć pomyłek w nazwiskach: na s. 336 czytamy Darewski zamiast Darowski, na s. 350 Anleytner zamiast Auleytner i in.

*Halina Chamerska*

Henryk Schmitt, *Listy do żony (1845—1880)*, opracował Stefan Kieniewicz, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław—Warszawa—Kraków 1961, s. XX, 612.

Opracowanie edytorskie przeważniej części korespondencji XIX i XX w. o charakterze prywatno-rodzinnym nie jest wdzięcznym polem pracy historyka. Z natury swej listy do najbliższych osób, a zwłaszcza listy małżonków, cechuje nadmierna uczuciowość, treść jak najbardziej osobista, odsuwająca problematykę ogólniejszą, a więc tematykę polityczną czy społeczną, nawet kulturalną na plan dalszy bądź na margines czysto indywidualnych, mocno subiektywnych i zależnych od wewnętrznych nastrojów odczuć tego wszystkiego, co autor listu chciał widzieć koło siebie. Odbiegają pod tym względem od listów rodzinnych listy pisane do adresatów spoza rodziny; widoczny przykład tej różnicy stanowi wydana już korespondencja Joachima Lelewela, Seweryna Goszczyńskiego, Karola Szajnochy i innych. Historyk więc — jako edytor — przebijać się musi przez gąszcz najuboższej treści z punktu widzenia jej przydatności dla poglądu syntetycznego na sytuację szerszą od kręgu spraw rodzinnych, codziennych trosk, zawiedzionych nadziei bądź zbyt optymistycznych horoskopów; edytor oddający czytelnikowi całość takiego listu nie może wydzielać i wypunktowywać treści społecznie ważnej, natomiast w aparacie przypisowym objaśnić musi każde nazwisko, choćby drugo- i trzeciorzędne, rozplątywać zagadki chronologiczne, ustawiać niktę aluzję do rzeczywistych faktów, stanowiących tło listowej relacji. Trochę inaczej wygląda odbicie tego tła w rodzinnych listach polityków czynnych w momencie prowadzenia korespondencji (przykład: listy Fr. Smolki z 1848/49 r., Hermana Diamanda z lat 1895—1931); innych walorów dostarcza też korespondencja poetów i wybitnych ludzi pióra: szuka się w nich artyzmu literackiego, głębi psychologicznej, sugestywności idei — nawet wtedy, gdy pisane są do osób najbliższych.